

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2021 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi w sprawie z powództwa S. K. przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o zapłatę kwoty 11.832 zł :

1) zasądził od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. na rzecz S. K. kwotę 11.832, w tym kwotę 10.100 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty;

2) oddalił powództwo w pozostałej części;

3) zasądził od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. na rzecz S. K. kwotę 4.722 złote tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego;

4) nakazał ściągnąć od Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 221,07 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych wyłożonych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Apelację od tego rozstrzygnięcia złożyła pozwana spółdzielnia zaskarżając wyrok w zakresie punktu 1, 3 i 4.

Skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną i wybiórczą ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a w konsekwencji sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego wyprowadzenie faktu iż:

- 1. powódka wraz z przedstawicielem ustawowym przemieszczali się po jezdni w miejscu dozwolonym;**
- 2. powódka nie miała możliwości skorzystania z chodnika w miejscu, w którym się pojawił;**
- 3. powódka wraz z ojcem nie mieli możliwości ominięcia jezdni i przejścia chodnikiem prowadzącym wzdłuż jezdni przy szczytach bloków;**
- 4. nierówność, na której przewróciła się powódka przecinała drogę na całej szerokości;**
- 5. powódka nie musiała być prowadzona przez ojca za rękę w czasie przechodzenia przez jezdnię, po której poruszają się samochody.**

Skarżący zarzucił również naruszenie przepisu art. 327¹ § 1 pkt 1 kpc poprzez jego błędne niezastosowanie i pominięcie w uzasadnieniu wyroku wskazania dlaczego Sąd orzekający zaniechał oparcia się na dowodach przedstawionych przez stronę pozwaną w postaci zeznań Prezesa zarządu E. S. (1) oraz map geodezyjnych z przedstawionymi ciągami chodnikowymi w promieniu zdarzenia.

Skarżący zarzucił nadto obrazę przepisów prawa materialnego, tj.:

- 1. art. 415 kc poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że pozwana ponosi winę za zdarzenie z dnia 13 września 2016 r. wobec niezapewnienia bezpiecznego dla użytkowników stanu nawierzchni, podczas gdy zdarzenie miało miejsce na jezdni w strefie ruchu zatem użytkownikami nawierzchni są samochody i inne pojazdy mechaniczne i dla takowych stan nawierzchni był odpowiedni i bezpieczny;**

2. art. 362 kc poprzez jego błędne niezastosowanie i uznanie, iż po stronie powódki i jej przedstawiciela ustawowego nie doszło do przyczynienia się do powstania szkody w sytuacji, gdy poruszali się oni w miejscu niedozwolonym, tj. po jezdni znajdującej się w strefie ruchu, a gdyby poruszali się zgodnie z obowiązującymi przepisami do szkody w ogóle by nie doszło;

3. art. 11 ust.1 i ust. 2 ustawy prawo o ruchu drogowym poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że ruch pieszych w miejscu, w którym doszło do wypadku był dozwolony pomimo, że wypadek miał miejsce na jezdni znajdującej się w strefie ruchu przy chodniku, a ponadto powódka nie poruszała się lewa strona jezdni.

W związku z podniesionymi zarzutami skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżone orzeczenie należało uznać za prawidłowe, stanowiące wynik właściwej oceny zebranego materiału dowodowego. Sąd Okręgowy podziela poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia i w konsekwencji przyjmuje za swoje, uznając za zbędne powielanie ich w treści uzasadnienia.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu naruszenia art. 327¹ § 1 pkt 1 kpc, jako że ewentualne wady uzasadnienia mogą utrudnić w stopniu znacznym, lub też wręcz zniweczyć możliwość prześledzenia toku rozumowania sądu a quo, a tym samym, zbędne byłoby odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji. Zarzut ten nie mógł odnieść zamierzonego skutku. Przede wszystkim przepis art. 327¹ § 1 pkt 1 kpc określa wymagania konstrukcyjne uzasadnienia orzeczenia i w tym zakresie nie można Sądowi Rejonowemu postawić zarzutu naruszenia tego przepisu. Sąd I instancji wskazał bowiem, że rozważał materiał dowodowy przedstawiony przez obie strony, w tym dokumentację fotograficzną, z której nie wynika, aby ruch pieszy w miejscu zdarzenia był niedozwolony. Zarzut strony pozwanej, że Sąd Rejonowy nie odniósł się w uzasadnieniu do dowodów w postaci zeznań Prezesa zarządu E. S. (1) oraz map geodezyjnych z przedstawionymi ciągami chodnikowymi w promieniu zdarzenia jest niezasadny, bowiem zeznania św. E, S. były na tyle ogólne, że nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych. Świadek ten zeznawał jak przebiegają ciągi komunikacyjne na terenie zdarzenia, że w 2018 r. były przeprowadzone remonty dróg, ale w żadnym razie nie odnosiły się do przebiegu zdarzenia szkodzącego.

Za niezasadny uznać należy, zawarty w apelacji, zarzut przekroczenia przez Sąd I instancji granicy swobodnej oceny dowodów, bowiem skuteczna obrona stanowiska skarżącego w tym zakresie wymagałaby wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego oraz brak jest wszechstronnej oceny wszystkich istotnych dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 1998 r. II UKN 151/98 - OSNAPiUS 1999/15/492; z 4 lutego 1999 r. II UKN 459/98 - OSNAPiUS 2000/6/252; z 5 stycznia 1999 r. II UKN 76/99 - OSNAPiUS 2000/19/732). Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok SN z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Zdaniem Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób należyty wyjaśnił sprawę, a przeprowadzona ocena dowodów

jest prawidłowa i odpowiada powyższym kryteriom. Apelacja pozwanego nie wykazuje uchybień w rozumowaniu Sądu które podważałyby prawidłowość dokonanej oceny. Naruszenie zasad swobodnej oceny dowodów nie może polegać na przedstawieniu przez stronę alternatywnego stanu faktycznego, a tylko na podważeniu przesłanek tej oceny z wykazaniem, że jest ona rażąco wadliwa lub oczywiście błędna - czego, zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący we wniesionej apelacji nie uczynił.

Wbrew twierdzeniom apelującego, ze zgromadzonego materiału dowodowego, w tym dokumentacji fotograficznej i zeznań świadków m.in. świadek E. S. wynika, że miejsce w którym doszło do upadku powódki było dostępne zarówno dla samochodów jak i pieszych, którzy dochodzili tą drogą do garaży, śmietnika i samochodów zaparkowanych na poboczu. Dlatego powódka i jej ojciec nie byli zobowiązani do szukania alternatywnych dróg, skoro ta którą się przemieszczali była ogólnie dostępna.

Również zarzut skarżącego, że Sąd I instancji niewłaściwie ocenił materiał dowodowy pod kątem ustalenia, że powódka nie musiała być prowadzona przez ojca za rękę w czasie przechodzenia przez jezdnię, po której poruszają się samochody jest zupełnie niezasadny, bowiem dziewięcioletnie dziecko zna już zasady poruszania się po drogach publicznych, a nadto powódka przewróciła się bowiem na drodze była nierówność, a nie dlatego, że nadjechał samochód.

W tym kontekście za całkowicie chybione należy uznać zarzuty apelacji dotyczące naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego w zakresie ustalenia winy pozwanego w zakresie utrzymania przedmiotowej drogi w złym stanie technicznym, który doprowadził do wypadku powódki oraz przyczynienia się powódki i jej ojca do powstania szkody poprzez poruszanie się tym odcinkiem drogi. Jeżeli droga była w złym stanie technicznym to winna być wyłączona z ruchu samochodowego i pieszego do czasu przeprowadzenia remontu, natomiast nie można wymagać od użytkowników, aby poszukiwali alternatywnych dróg, skoro ta była ciągiem komunikacyjnym prowadzącym np. do szkoły.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację jako bezzasadną i na podstawie art. 98 kpc orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.